

Maciej Szczurowski

Przyczynek do dziejów Armii Polskiej na Wschodzie w latach 1942-1943

Przegląd Nauk Historycznych 1/2, 153-186

2002

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

MACIEJ SZCZUROWSKI
Akademia Świętokrzyska

Przyczynek do dziejów Armii Polskiej na Wschodzie w latach 1942–1943

Wyniki badań nad historią Polskich Sił Zbrojnych (PSZ) na Zachodzie tylko pozornie można uznać za daleko zaawansowane. Przez wiele lat prace w tym zakresie koncentrowały się przede wszystkim wokół Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie oraz działającej tam Komisji Historycznej Sztabu Głównego. W kraju tematyka PSZ była podejmowana sporadycznie, głównie przez osoby związane z Wojskowym Instytutem Historycznym. Do 1990 r. cechą charakteryzującą ośrodek warszawski był generalnie ograniczony dostęp do materiałów źródłowych. Natomiast ośrodek londyński skupiał przede wszystkim badaczy w większości nie posiadających odpowiedniego przygotowania warsztatowo-metodologicznego do prowadzenia badań historycznych (głównie byłych wojskowych).

Publikacje dotyczące PSZ na Zachodzie można podzielić na ogólne, zajmujące się całokształtem problematyki wojska na obczyźnie, i monograficzne – odnoszące się do wybranych jednostek wojska lub zajmujących poszczególnymi okresami w dziejach PSZ. Ten drugi rodzaj literatury jest znacznie bogatszy, chociaż nie w odniesieniu do wszystkich problemów.

Skromnie przedstawia się historiografia Armii Polskiej na Wschodzie (APW). Wśród opracowań dostrzec można przede wszystkim prace P. Żaronia¹ oraz książkę o charakterze popularnonaukowym Z. Dunin-Wilczyńskiego². Natomiast brak jest opracowania przedstawiającego całościowo historię i rolę, jaką ten związek operacyjny

¹ P. Żaroń, *Armia Andersa*, Toruń 1999; idem, *Armia Polska w ZSRR, na Bliskim i Środkowym Wschodzie*, Warszawa 1981.

² Z. Dunin-Wilczyński, *Wojsko Polskie w Iraku 1942–1943*, Warszawa 1993.

odegrał w dziejach PSZ na Zachodzie. Przygotowanie tego rodzaju monografii stanowi ważny postulat badawczy. Sprzyja temu swobodny od kilku lat dla historyków w kraju dostęp do bazy źródłowej, która znajduje się przede wszystkim w Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie.

Kwerenda, którą tam przeprowadziłem, pozwala na sformułowanie stwierdzenia, że baza źródłowa do dziejów APW jest bogata. Najcenniejsze i stosunkowo zwarte materiały znajdują się w zespole akt naczelnych władz wojskowych (sygn. A.XII), głównie w dokumentach Sztabu Naczelnego Wodza. Wśród tychże materiałów wyróżnić należy dokumenty sprawozdawcze, które pozwalają m. in. dokonać oceny podejmowanych w armii przedsięwzięć natury organizacyjnej i szkoleniowej. Kolejna grupa akt to dokumentacja APW (sygn. A.VIII). Generalnie obejmuje ona materiały wytworzone przez sztab i jednostki armii, a więc obrazujące całokształt problematyki okresu wojny związany ze sprawami organizacyjnymi, szkoleniowymi, bojowymi itp. Uzupełnieniem akt wytworzonych w jednostkach i instytucjach są kroniki poszczególnych oddziałów APW (sygn. C).

Zbadane źródła archiwalne upoważniają mnie do przedstawienia w formie przyczynkarskiej dotychczasowych ustaleń odnośnie do dziejów APW w latach 1942–1943.

Powołanie wyższego organu dowodzenia Wojskiem Polskim na Bliskim Wschodzie³ stało się potrzebą wówczas, kiedy na przełomie 1939–1940 r. zaczęli przybywać tam uchodźcy polscy i rozpoczęto organizować jednostki wojska podległe rządowi emigracyjnemu we Francji. Początkowo prawo dowodzenia na tym obszarze posiadał gen. Stanisław Kopański, dowódca organizowanej w Syrii Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (SBSK). W okresie 1940–1941, kiedy brygada karpacka, podporządkowana już dowództwu brytyjskiemu, zaabsorbowana była działaniami bojowymi w Afryce Północnej, w sprawowaniu władzy nad wojskami przebywającymi na Bliskim Wschodzie kolejno zastępowali dowódcę brygady: ppłk Tadeusz Zakrzewski, płk Ludwik Rudka, gen. Józef Kordian Zamorski⁴.

25 sierpnia 1941 r. zostało utworzone Dowództwo Wojska Polskiego Środkowego Wschodu z miejscem postoju w Kairze, lecz

³ W niniejszym tekście będę wymiennie używał w zasadzie tożsamy określeń „Bliski Wschód” i „Środkowy Wschód”, przy czym to drugie jest bliższe brytyjskiej nomenklaturze wojskowej okresu II wojny światowej.

⁴ M. Szczurowski, *Artyleria Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie w II wojnie światowej*, Piotrków Tryb.-Warszawa 2000, s. 257.

dopiero miesiąc później, 25 września 1941 r., Naczelny Wódz mianował jego dowódcą gen. Józefa Zająca, który praktycznie objął obowiązki 1 grudnia 1941 r.⁵ W myśl wydanej gen. Zającowi instrukcji podlegał on Naczelnemu Wodzowi, dowodził wszystkimi jednostkami wojskowymi na Środkowym Wschodzie, z wyjątkiem komórek Oddziału II i IV Sztabu Naczelnego Wodza i nie mógł wkraczać w sprawy taktycznego wykonywania zadań przez Samodzielną Brygadę Strzelców Karpackich, podległą operacyjnie dowództwu brytyjskiemu. Do jego zadań należało utrzymanie kadrowego charakteru podległych mu jednostek oraz szkolenie kadr. Zamiarem polskich władz wojskowych było utworzenie w przyszłości na Bliskim Wschodzie dywizji zmotoryzowanej w oparciu o brygadę karpacką⁶.

20 marca 1942 r. gen. Zajac otrzymał od gen. Sikorskiego rozkaz przygotowania obozów oraz przyjęcia wojska i osób cywilnych ewakuowanych ze Związku Sowieckiego. Dyrektywa szefa Sztabu Naczelnego Wodza z 24 marca 1942 r. nakazywała spośród przybyłych z ZSRR żołnierzy 17 000 odesłać do Wielkiej Brytanii, zaś na Bliskim Wschodzie pozostawić 13 000. Z kolei sugestie gen. Cloude Auchinlecka, dowódcy brytyjskich wojsk Środkowego Wschodu, szły w kierunku, aby z żołnierzy polskich możliwie szybko sformować na Bliskim Wschodzie silną, liczącą trzy brygady, dywizję piechoty i stworzyć dalsze możliwości organizacyjne dla Wojska Polskiego⁷. Władze brytyjskie były przede wszystkim zainteresowane w pozostawieniu na Bliskim Wschodzie dobrze wyszkolonych i uzbrojonych jednostek bojowych. Problem kobiet i dzieci ewakuowanych ze Związku Sowieckiego częściowo rozwiązano wysyłając osoby cywilne do Indii i do Afryki Środkowej. Inspiracja i pomoc Anglików w rozwiązaniu tej kwestii stwarzała w przyszłości polskim władzom możliwość koncentrowania się wyłącznie na sprawach czysto wojskowych.

Generał Zajac ustalił z dowództwem brytyjskim, że miejscem koncentracji ewakuowanych oddziałów będzie Palestyna. 30 kwietnia

⁵ Archiwum Instytutu Polskiego i Muzeum im. gen. W. Sikorskiego w Londynie (dalej: AIPMS), sygn. A.XII.1.1. Por. *Polskie Siły Zbrojne w drugiej wojnie światowej* (dalej: PSZ), t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, Londyn 1975, s. 299–301; W. Biegański, *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie 1939–1945*, Warszawa 1990, s. 57; J. Zajac, *Dowództwo Wojsk Polskich na Środkowym Wschodzie w czasie od 1 XII 1941 r. do września 1942 r.*, „Bellona” 1948, Londyn, z. 4, s. 54; Z. Dunin-Wilczyński, *op. cit.*, s. 22, przyp. 3.

⁶ PSZ, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 300–301; J. Zajac, *W Szkocji i na Środkowym Wschodzie. Dwie wojny*, t. 2, Londyn 1967, s. 55 i dalej.

⁷ AIPMS, sygn. A.XII.1.57; A.XII.22.26. Por. *Trzecia Dywizja Strzelców Karpackich 1942–1947*, red. M. Młotek, Londyn 1978, s. 22.

odbyła się narada, na której Naczelny Wódz polecił gen. Zającowi przystąpić do formowania dowództwa korpusu, dywizji na bazie brygady karpackiej, jednostek i służb korpusu oraz przygotować kadry dla następnej dywizji. Dowódcą korpusu miał zostać gen. Zając (w maju awansowany do stopnia generała dywizji), który wraz ze swoim sztabem przeniósł się do Jerozolimy, a następnie do Rehowoth w Palestynie.

9 maja 1942 r. ustalono nazwy i numerację jednostek na Środkowym Wschodzie. Powstać miał 2 Korpus Strzelców, zaś w jego skład miały wejść 3 Dywizja Strzelców Karpackich (dowódca gen. Kopański) i 4 Dywizja Strzelców. Na stanowisko dowódcy tej drugiej dywizji przewidywano gen. Mieczysława Borutę-Spiechowicza, a po jego odwołaniu do Wielkiej Brytanii gen. Gustawa Paszkiewicza. W kwietniu polskie plany odnośnie do tworzenia wojska na Bliskim Wschodzie, sięgały 30–35 tys. żołnierzy, z których zamierzano sformować 2–3 dywizje.

W tym czasie w polityce gen. Sikorskiego coraz większą rolę zaczęły odgrywać plany brytyjskie. Wkrótce NW donosił premierowi Winstonowi Churchillowi, że w zasadzie nie widzi przeszkód i generalnie jest również za przeniesieniem na Bliski Wschód pozostałego jeszcze w ZSRR wojska. Latem 1942 r. z przedstawicielami War Office konferował w tej sprawie gen. Tadeusz Klimecki. W sierpniu 1942 r. Szef Sztabu przybył na Bliski Wschód, aby przeprowadzić rozmowy na temat przekształcenia armii ewakuowanej z ZSRR⁸.

Zdecydowano, że w ramach korpusu najpierw będą formowane: 3 Dywizja Strzelców Karpackich (3 DSK), pułk artylerii ciężkiej i batalion ckm, zaś w dalszej kolejności oddziały pancerne i pozostałe jednostki wojsk i służb.

Zapowiedź kolejnej ewakuacji wojska z ZSRR i sytuacja militarna w tym rejonie, która szczególnie skomplikowała się po zajęciu Kaukazu przez wojska niemieckie, spowodowała zmiany w rozmieszczeniu Polskich Sił Zbrojnych. W lipcu 1942 r. gen. Auchinleck postanowił przenieść polskie jednostki z Palestyny do północnego Iraku w celu ochrony złóż naftowych w Iraku i Iranie. Obszar koncentracji wojska wyznaczono w rejonie Khanaqin. Potężne złoża ropy naftowej Anglo-Irańskiego Towarzystwa Naftowego w Iraku

⁸ AIPMS, sygn. A.XII.1.57; A.XII.21.3; A.XII.23.9; Archiwum Wojskowego Biura Badań Historycznych [dawniej Wojskowy Instytut Historyczny], Materiały i Dokumenty (dalej: AWBBH), sygn. V/22/44, k. 46; J. Zając, *W Szkocji i na Środkowym Wschodzie...*, s. 118–119; W. Biegański, *PSZ na Bliskim i Środkowym Wschodzie*, „Wojskowy Przegląd Historyczny” 1982, nr 1, s. 99; J. Podoski, *Wspomnienie o pięciu generatach*, Toruń 1998, s. 98, 105.

były wówczas szczególnie zagrożone z uwagi na inspirowane przez Niemców, wybuchające raz po raz bunty i powstania Kurdów. Ich dywersja stale zagrażała rafineriom i rurociagom naftowym. Obecność Armii Polskiej na tym terenie stanowiła poważne zabezpieczenie brytyjskich interesów naftowych. Problem ten stanowił przedmiot rozmów politycznych i wojskowych już od połowy 1941 r.⁹

Na przełomie sierpnia i września 1942 r. nastąpiła druga ewakuacja wojsk polskich z ZSRR. Mając już pewne doświadczenia z pierwszej ewakuacji, tą drugą przeprowadzono znacznie sprawniej.

Jednostki stacjonujące dotychczas w Palestynie zakończono przerzucać do Iraku dopiero pod koniec października 1942 r. Natomiast wojska przybyłe z ZSRR przetransportowano tam między 10 sierpnia a 8 października. Wojska przesunięte do Iraku otrzymały zadanie stworzenia na tym terenie odwodu 10 Armii brytyjskiej i uzyskania gotowości do działań przede wszystkim w kierunku Kirkuk-Erbil (ku stykowi granic Turcji, Iraku i Iranu), zaś w drugim rzędzie w kierunku Khanaqin-Kermanshan (ku Zachodniemu Iranowi). Warto zauważyć, że strategiczne znaczenie obszaru Syria-Palestyna-Iran, podnosił gen. Sikorski już w kwietniu 1942 r., w depeszy skierowanej do premiera Churchilla. Jednocześnie NW proponował wykorzystanie części polskich wojsk ewakuowanych z ZSRR do stworzenia na tym obszarze armii odwodowej¹⁰.

W sierpniu i na początku września nastąpiło szereg kolejnych, istotnych dla polskich jednostek na Bliskim Wschodzie wydarzeń. Dokonano zmian w dowództwie brytyjskim na Środkowym Wschodzie. I tak gen. Auchinleck został dowódcą wojsk w Indiach, a gen. Henry Maitland Wilson, dotychczasowy dowódca 9 Armii stacjonującej w Syrii, rozpoczął organizować nowe dowództwo frontu „Persja i Irak” w skrócie nazywane „Paiforce”, któremu podlegały również jednostki polskie.

Dowództwo pod nazwą Persia and Iraq Command (PAIC) formalnie zostało utworzone 21 sierpnia 1942 r. Faktycznie dowództwo „Paiforce” gen. Wilson objął 15 września 1942 r. W skład 10 Armii przeznaczonej do obrony tego obszaru wchodziły: 21 Korpus (6 i 8 dywizje piechoty hinduskiej, 31 hinduska dywizja pancerna), 3 Korpus (5 i 56 DP oraz 5 dywizja hinduska, 76 brygada pancerna i 10 hinduska brygada zmotoryzowana) oraz jednostki polskie. Utworzenie „Paiforce” wiązało się z zagrożeniem tamtejszych źródeł

⁹ AIPMS, sygn. A.XII.1.56. Por. *Trzecia Dywizja...* s. 12; PSZ, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 310; P. Żaroń, *Armia Andersa*, s. 172–175 i inne.

¹⁰ AIPMS, sygn. A.XII.1.57; A.XII.23.9; PSZ, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 309.

naftowych przez armie niemieckie, kierujące się na Kaukaz. Pośpiesznie ściągnięto do północnego Iranu dwa korpusy brytyjskie, a do Mosulu i Kirkuku przesunięto korpus hinduski. Jednostki polskie zarówno przybyłe z ZSRR, jak i znajdujące się w Palestynie miały być zgrupowane w rejonie Khanaqin-Qizil Ribat jako odwód. Jeden z wariantów obrony tego obszaru operacyjnego przewidywał, że front Iraku i Iranu może być z czasem połączony z frontem rosyjskim. W końcu lipca 1942 r., brytyjsko-amerykańskie Kolegium Szefów Sztabów brało pod uwagę konieczność bliskiego użycia wojsk polskich (korpusu) na Kaukazie¹¹.

Po niespełnieniu się koncepcji związanej z wojskiem w ZSRR, gen. Sikorski konsekwentnie dążył, aby armię polską zachować w całości. W liście do W. Churchilla z 3 sierpnia 1942 r. pisał: „Ze swojej strony spieszę zakomunikować Panu Premierowi, że Rząd Polski przywiązuje do tego wagę zasadniczą, aby Armia Polska formowana na Środkowym Wschodzie była pod względem operacyjnym jedną całością nierozzerwalną i aby nie była rozbijana na części po osiągnięciu gotowości”¹². Dla mającej powstać armii polskie władze polityczne i wojskowe przewidywały szerokie ramy organizacyjne. Zakładano bowiem, że w oparciu o zasoby ludzkie w Związku Sowieckim i przy materialnej pomocy brytyjskiej i amerykańskiej uda się sformować na Bliskim Wschodzie potężny związek operacyjny. Z wiadomych przyczyn planów tych nie udało się zrealizować. W efekcie został utworzony wzmocniony korpus, w całości samodzielny, posiadający swoje służby i tyły etapowe.

12 września 1942 r., po szeregu wcześniejszych odpraw, konferencji i rozmów oraz po ostatecznych ustaleniach z Brytyjczykami, gen. Sikorski rozkazem specjalnym zatwierdził nową organizację wojsk na Środkowym Wschodzie¹³. Zniesione zostały dotychczasowe nazwy: „Polskie Siły Zbrojne w ZSRR”; „Dowództwo Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie” i „2 Korpus Strzelców”. Dla całości wojsk na Bliskim Wschodzie ustalono nazwę „Armia Polska na Wschodzie” (APW). W jej skład miały wchodzić:

- dowództwo armii na etacie brytyjskiego dowództwa korpusu;
- 3 i 5 dywizje piechoty (DP). W skład każdej dywizji wejść miały dwie brygady piechoty, każda składająca się z trzech bata-

¹¹ AWBBH, sygn. V/22/69. Por. A. Bryant, *The Turn of Tide*, London 1953, s. 468–471; *Działania 2 Korpusu we Włoszech*, red. S. Biegański, Londyn 1963, s. 19; *Trzecia Dywizja...*, s. 21.

¹² AIPMS, sygn. A.XII.23.50.

¹³ AIPMS, sygn. A.XII.23.9; A.XII.1.69. Patrz też AWBBH, sygn. V/22/69; *PSZ*, t. 2. *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 312; *Działania 2 Korpusu...*, s. 20–21; W. Biegański, *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie...*

lionów oraz wojska dywizyjne: pułk rozpoznawczy w składzie czterech szwadronów, trzy pułki artylerii lekkiej, pułk artylerii przeciwpancernej, pułk artylerii przeciwlotniczej lekkiej, batalion ckm, trzy kompanie saperów oraz inne służby dywizyjne;

– 6 dywizja, składająca się z dwóch brygad: brygady czołgów w składzie trzech batalionów i służb brygadowych; brygady strzelców w składzie: trzech batalionów strzeleckich, kompanii ckm, pułku artylerii lekkiej z dywizjonami: przeciwpancernym i przeciwlotniczym, oraz służb brygady;

– 7 Dywizja Zapasowa, obejmująca ośrodki szkolenia i jednostki zapasowe, w tym Centrum Wyszkożenia Broni i Służb;

– wojska i służby armii, w skład których wejść miała m. in. grupa artylerii.

W tym samym rozkazie gen. Sikorski mianował gen. Andersa dowódcą Armii Polskiej na Wschodzie, a gen. Zajacę jego zastępcą. Ponadto zostali wyznaczeni na stanowiska: szefa sztabu – gen. Bronisław Rakowski, szefa motoryzacji i broni pancernej – gen. Tadeusz Kossakowski, dowódcy artylerii – płk Roman Odzierzyński oraz etapów – płk Józef Wiatr¹⁴.

16 października brytyjskie władze wojskowe ustaliły etaty dla jednostek polskich. Planowany etat armii przewidywał jej stan na 71 491 żołnierzy. Nowa organizacja była w zasadzie kompromisem między strukturą armii a strukturą korpusu, kompromisem między stanowiskiem Brytyjczyków a stanowiskiem Polaków. Armia Polska posiadać miała jednostki i służby armijne, co powinno było ułatwić i usprawnić jej zaopatrywanie. Ponadto nazwa „armia” podnosiła w pewien sposób prestiż Polskich Sił Zbrojnych i rządu polskiego¹⁵.

Generał Anders wraz z częścią dowództwa przybył 1 października 1942 r. do Bagdadu, a następnie do Qizil Ribat. Obszar koncentracji armii Khanaqin-Qizil Ribat leży na kamienistej pustyni w dorzeczu Tygrysu, ok. 140 km na północny-wschód od Bagdadu. Wojsko kwaterowało w obozach pod namiotami. Z drugiej strony rejon ten leżał na szlaku wiodącym z Iraku do Persji. Dawał możliwości przesunięć APW na północ w celu zamknięcia przełęczy górskich w rejonie Sulaymaniyah lub – wykorzystując dogodne połączenia kolejowe i drogowe – skierować wojska do rejonów Kirkuk lub Mosul.

Rozpoczęła się organizacja armii. Przebiegała ona mniej więcej w ten sposób, że przybyłe ze Związku Sowieckiego poszczególne

¹⁴ AIPMS, sygn. A.XII.23.9: *Trzecia Dywizja...*, s. 24. Wprowadzona organizacja spowodowała m. in., że w 3 dywizji rozwiązano formowaną już trzecią brygadę.

¹⁵ AIPMS, sygn. A.XII.23.9. *Organisation of Polish Forces in M. E.*: A.XII.22.60.

dywizje przekształcano w brygady, pułki w bataliony itp. Podobnie rzecz się miała z jednostkami pozadywizyjnymi. Stan żołnierzy, których można było brać pod uwagę przy tworzeniu armii, 1 grudnia 1942 r. wynosił 62 082 osób. Do końca października trwało rozlokowanie oddziałów i jednostek, rozbudowa i urządzenie obozów oraz pobieranie sprzętu kwaterunkowego i broni. Zorganizowano sztab APW, dowództwa broni, szefostwa służb i dowództwo etapów. Temu ostatniemu podporządkowano liczne placówki terenowe i instytucje znajdujące się w Iraku, Iranie, Egipcie i Palestynie.

Od listopada skoncentrowane na terenie Iraku wojsko podjęło szkolenie zgodnie z rozkazem dowództwa „Paiforce” o osiągnięciu przez jednostki polskie gotowości bojowej do 1 maja 1943 r. Trwały jednocześnie przygotowania do obrony Iraku od strony Kaukazu. Sytuacja na tym odcinku poprawiła się dopiero z nastaniem 1943 r., kiedy to armia niemiecka doznała niepowodzeń w Rosji i w Afryce Północnej¹⁶.

Jak już wspomniano, APW weszła w skład wydzielonego w 1942 r. z wojsk Środkowego Wschodu (Middle East) dowództwa „Paiforce”, powołanego w celu ochrony przed spodziewanym (około lutego 1943 r.) zagrożeniem niemieckim od strony Kaukazu oraz akcjami dywersyjnymi i sabotażowymi. Obronę obszaru pól naftowych w północnym Iranie i transportów materiałowych dla ZSRR płynących do Zatoki Perskiej powierzono początkowo słabej 10 Armii brytyjskiej dowodzonej przez gen. Quinana. Armie tę zamierzano wzmocnić m. in. 3 DSK, lecz wobec sprzeciwu gen. Sikorskiego skierowano na ten obszar całe wojsko polskie, z jednej strony do ochrony wspomnianych urządzeń naftowych, z drugiej zaś w celach szkoleniowych. Między 13 a 19 listopada 1942 r. 3 DSK jako jednostkę najdalej zaawansowaną w szkoleniu przesunięto najbardziej na północ do rejonu Mosulu. Miała być ona gotowa do odparcia w pierwszej kolejności uderzenia nieprzyjaciela z północy lub z północno-wschodu.

Odrzucenie wojsk niemieckich spod Kaukazu przez Armię Czerwoną niejako usunęło stan bezpośredniego zagrożenia obszaru Persji i Iraku. Ostatecznie dowództwo „Paiforce” w lutym 1943 r. zaniechało dalszej rozbudowy systemu obronnego w tym regionie. Jednocześnie Brytyjczycy przyspieszyli prace planistyczne nad wykorzystaniem stacjonujących tu wojsk na innym obszarze działań wojennych, przede wszystkim śródziemnomorskim. Realizację tych

¹⁶ PSZ, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 313–318. Por. Z. Dunin-Wilczyński, *op. cit.*, s. 20.

planów rozpoczęto od zmian w dowództwie brytyjskim na tym terenie. Dotychczasowy dowódca „Paiforce” gen. Wilson został przeniesiony na stanowisko głównodowodzącego wojskami Środkowego Wschodu na miejsce gen. Harolda Alexandra. Nowym dowódcą „Paiforce” został gen. Henry Royds Pownall¹⁷.

Na początku 1943 r., wobec braku nadziei na uzupełnienie stanów armii kolejnymi zastępami ochotników i poborowych z ZSRR oraz braków i ubytków w stanach osobowych jednostek, podjęto decyzję o zreorganizowaniu armii i dostosowaniu jej do istniejących zasobów ludzkich i możliwości uzupełnień. Według sprawozdań dowództwa APW 15 stycznia 1943 r. wojsko na Bliskim Wschodzie liczyło: 72 084 żołnierzy, z czego: 15 109 było w dowództwie armii i oddziałach armijnych, 13 735 w 3 DSK, 13 735 w 5 (Kresowej) Dywizji Piechoty (5 KDP) i 4134 w Samodzielnej Brygadzie Pancерnej (SBPanc.). Główne zmiany dotyczyły rozwiązania 6 DP, wcielenia 6 Samodzielnej Brygady Strzelców do 5 dywizji. 2 Brygada Czołgów stała się samodzielną jednostką. Zredukowano szereg jednostek i stany 7 dywizji¹⁸. Reorganizacja miała wpłynąć przede wszystkim na podniesienie wartości bojowej jednostek.

Jednak te ustalenia również nie utrzymały się długo. Już od połowy marca 1943 r., kiedy zagrożenie Środkowego Wschodu przestało wywierać większy wpływ na rozmieszczenie tam oddziałów alianckich, dowództwo „Paiforce” rozpoczęło prace planistyczne nad odejściem wojsk polskich do Palestyny. 27 maja 1943 r., Naczelny Wódz gen. Sikorski przyleciał do Kairu i konferował z dowódcą sił brytyjskich na Środkowym Wschodzie gen. Henry M. Wilsonem. Głównym tematem rozmów było planowane użycie polskich jednostek na froncie włoskim. Po dalszych rozmowach z dowódcą „Paiforce” gen. Henry Roydsem Pownallem, gen. Anderssem i po inspekcji APW gen. Sikorski 16 czerwca przedstawił istotne decyzje personalne i kadrowe. Zasadniczy wpływ na nie miała inspekcja, jaką w jednostkach polskich przeprowadził dowódca „Paiforce” gen. Pownall. Dowództwo brytyjskie przewidywało użycie bojowe polskich jednostek w obszarze śródziemnomorskim. Gen. Pownall zarządził przesunięcie dowództwa i etapów wraz z podległymi jednostkami z Iraku do Palestyny.

Wprowadzone zmiany w strukturze armii gen. Sikorski potwierdził w wytycznych wydanych 29 czerwca 1943 r., w których m. in. zalecił:

¹⁷ Por. PSZ, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 321; J. F. C. Fuller, *Dru ga wojna światowa*, Warszawa 1958, s. 353–366.

¹⁸ AIPMS, sygn. A.XII.4.22; A.XII.23.55.

- utworzyć 2 Korpus Polski (2 KP) w składzie dwóch dywizji piechoty, brygady czołgów, grupy artylerii, oddziałów i służb korpusu, jako związek operacyjno-taktyczny do użycia w walkach na kontynencie europejskim;

- utrzymać nadal dowództwo APW, któremu podlegać miały: baza i etapy oraz 2 korpus do czasu odejścia na front;

- przesunąć wojska z Iraku do Palestyny.

Zalecenia gen. Sikorskiego zostały opracowane na podstawie wydanych 18 czerwca 1943 r. przez szefa Sztabu Imperialnego gen. Alana Brooke Wytycznych przyszłego użycia wojsk polskich (*Directive governing the future employment of the Polish Land Forces*)¹⁹.

6 lipca 1943 r. gen. Anders wydał zarządzenia do utworzenia sztabu armii w nowej strukturze. Dotychczasowe dowództwo armii w polu zostało przemianowane na dowództwo 2 korpusu, któremu podporządkowane zostały: 3 i 5 dywizja piechoty, brygada czołgów, oddziały wojsk korpusnych (armijnych) oraz oddziały służb przydzielone do korpusu.

21 lipca 1943 r. nadeszła zapowiedź dowództwa „Paiforce” o przesunięciu Armii Polskiej z Iraku do Palestyny, zaś 26 lipca przysłano plan przesunięcia. Równocześnie dowódca wojsk Środkowego Wschodu gen. (marszałek) Henry Maitland Wilson wydał 22 lipca 1943 r. rozkaz, w którym nakazywał gen. Andersowi wykonanie zadań postawionych przez dowództwo „Paiforce”. Polecał, aby 2 Korpus osiągnął pełną gotowość bojową do 1 stycznia 1944 r. i jednocześnie podporządkował 2 KP dowódcy 10 Armii brytyjskiej w Syrii (gen. William George Holmes), pod którego kierownictwem miał on kontynuować szkolenie bojowe. Wczesną jesienią 1943 r. 2 KP zajął rejon dyslokacji w Palestynie w pobliżu Gazy²⁰.

Po przesunięciu oddziały zostały rozmieszczone na obszarze południowej Palestyny między Tel-Awivem a granicą egipską. Wojsko zorganizowano w dwa zgrupowania: północne – w skład którego weszły jednostki podległe dowództwu bazy i etapów armii – w większości zebrane wokół miejscowości Rehwoth; południowe – stanowiące w zasadzie całość sił 2 Korpusu – które rozlokowano w rejonie Gazy. Na nowym miejscu postoju wojska znalazły dobre warunki szkoleniowe, co znacznie przyspieszyło proces osiągania pełnej gotowości bojowej. Stosunkowo szybko oddziały przeszły do ćwiczeń w ramach broni połączonych, a następnie do manewrów Wielkich

¹⁹ AIPMS, sygn. A.XII.23.4; Por. *Działania 2 Korpusu...*, s. 29-30; P. Żaroń, *Armia Polska w ZSRR...*, s. 215-217.

²⁰ AIPMS, sygn. A.XII.4.22; AWBBH, sygn. V/22/69.

Jednostek. Kontynuowano szkolenie specjalistów, a jednocześnie rozpoczęto szkolenie górskie.

2 Korpus Polski wyłoniony z Armii Polskiej na Wschodzie był w zasadzie zorganizowany według etatów brytyjskich. Jednakże w trakcie formowania dywizji piechoty zmniejszono w nich ilość brygad piechoty kosztem rozbudowania jednostek broni i służb korpusu. Wśród tych ostatnich dominowała 2 Grupa Artylerii – związek taktyczny, który w armii brytyjskiej występował w zasadzie na szczeblu armii. Z kolei brygada pancerna przewidywana była do roli brygady czołgów bezpośredniego wsparcia piechoty. Utworzono ponadto szereg oddziałów i pododdziałów rodzajów wojsk i służb, których nie przewidywał brytyjski etat korpusu. W przypadku 2 KP chodziło o to, aby zapewnić mu wsparcie artylerii i broni pancernej oraz obsługę walczących oddziałów nie przez sporadycznie przydzielane oddziały brytyjskie, lecz przez wojska będące organicznie w dyspozycji dowódcy korpusu. Generał Anders przekonał dowódców alianckich, że w toku walk na kontynencie europejskim możliwa będzie szybka rozbudowa korpusu, dzięki uzupełnieniom spośród jeńców niemieckich narodowości polskiej i Polaków oswobodzanych z obozów jenieckich i wywiezionych na przymusowe roboty²¹.

18 września 1943 r., szef Sztabu Imperialnego gen. Alan Francis Brooke zwrócił się do NW gen. Kazimierza Sosnkowskiego (objął to stanowisko po tragedii na Gibraltarze) o zgodę na przerzucenie jednej z dywizji korpusu na teren walk we Włoszech. Generał Sosnkowski zastrzegł, że w ślad za 3 DSK wysłany zostać powinien cały 2 Korpus i polskie jednostki będą użyte w walkach jako całość operacyjno-taktyczna. Termin wejścia na front włoski został przesunięty do czasu zakończenia szkolenia, ukompletowania uzbrojenia i wyposażenia korpusu zgodnie z etatem.

4 listopada 1943 r. gen. Kazimierz Sosnkowski przyleciał na Bliski Wschód. Przeprowadził rozmowy z dowódcą sił alianckich w Afryce i basenie Morza Śródziemnego gen. Dwight Eisenhowerem.

²¹ AIPMS. sygn. A.XII.1.51; A..XI.52.1. Prowadzone w Londynie prace badawcze pozwoliły ustalić, że na terenie Niemiec i Europy Zachodniej przebywało ok. 2.5 mln Polaków. w tym 50 tys. jeńców polskich w niemieckich obozach i ok. 400 tys. jeńców, którzy podpisali status robotników przymusowych. Por. M. Szczerkowski, *Polscy jeńcy wojenni i internowani w świetle ówczesnego prawa międzynarodowego*, [w:] *Polski wrzesień 1939 – wojna na dwa fronty*, Piotrków Tryb. 1999, s. 258; idem, *Planowanie i przygotowanie artylerii 2 korpusu do bitwy pod Monte Cassino*. Akademia Obrony Narodowej „Zeszyty Naukowe”, cz. I, nr 1 (14). Warszawa 1994, (cz. II, nr 2 (15), Warszawa 1994, dalej: *Planowanie i przygotowanie...*, cz. I, (cz. II) s. 304; A. Liebich, *Na obcej ziemi. Polskie Siły Zbrojne 1939–1945*, Londyn 1947, s. 64–70.

Naczelnny Wódz został też zaproszony do Kairu na konferencję z dowódcą wojsk Środkowego Wschodu gen. Wilsonem oraz dowódcą 15 Grupy Armii gen. Haroldem Alexandrem. Głównym tematem spotkania było omówienie kwestii związanych z przetransportowaniem korpusu do Włoch oraz wstępne zapoznanie polskich dowódców (do sztabu gen. Wilsona wezwano również gen. Andersa) z zadaniami, jakie czekały 2 KP w związku z wejściem na front włoski²².

Ostateczny kształt korpusu przed lądowaniem we Włoszech był następujący:

- dowództwo korpusu – dowódca gen. Władysław Anders;
- 3 DSK – dowódca gen. bryg. Bronisław Duch, w składzie: 1 i 2 Brygady Strzelców Karpackich, 12 Pułk Ułanów Podolskich, trzy pułki artylerii lekkiej, pułk artylerii przeciwpancernej, pułk artylerii przeciwlotniczej, batalion ciężkiej broni piechoty, batalion saperów, batalion łączności i służby dywizyjnej;

- 5 KDP – dowódca gen. bryg. Nikodem Sulik, w składzie: 5 Wileńska Brygada Piechoty, 6 Lwowska Brygada Piechoty, 15 Pułk Ułanów Poznańskich, pozostałe jednostki jak w trzeciej dywizji;

- 2 Brygada Pancerna – dowódca gen. bryg. Bronisław Rakowski;

- 2 Grupa Artylerii – dowódca płk Ludwik Zabkowski, w składzie dwóch pułków artylerii ciężkiej, dwóch pułków artylerii lekkiej;

- armijne: pułk artylerii przeciwlotniczej ciężkiej i pułk artylerii przeciwlotniczej lekkiej, pułk artylerii przeciwpancernej i pułk artylerii pomiarowej;

- armijny Pułk Ułanów Karpackich;

- armijne bataliony: saperów i łączności;

- służby korpusu²³.

Bazę korpusu stanowiły: 7 Dywizja Zapasowa złożona z brygady zapasowej, zapasowego pułku artylerii, zapasowego batalionu czołgów, zapasowych kompanii wszystkich broni i służb, a także z Centrum Wyszkożenia Armii, dwóch kompanii transportowych, Pomocniczej Służby Kobiet, trzech szpitali wojskowych i innych jednostek.

25 listopada 1943 r., Naczelnny Wódz wydał wytyczne dla APW. Całość armii została podzielona na trzy rzuty:

- pierwszy rzut stanowił 2 korpus i Baza Korpusu;

- drugi rzut – sztab armii oraz te jednostki armijne, które były zbędne w pierwszym rzucie, a przewidywano przesunięcie ich na kontynent w późniejszym okresie;

²² AIPMS, sygn. A.XII.23.51a; AWBBH, sygn. V/22/69; PSZ, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 335–336.

²³ AIPMS, sygn. A.XII.23.55; A.XII.22.111; AWBBH, sygn. V/22/44.

– trzeci rzut, tzw. terytorialny, obejmujący jednostki, zakłady i instytucje APW, które miały pozostać na Bliskim Wschodzie do zakończenia wojny.

W myśl wytycznych NW pierwszy rzut stanowić miał samodzielny związek taktyczno-operacyjny działający w ramach armii brytyjskiej na Śródziemnomorskim Teatrze Działań Wojennych. Baza miała zadanie zbierać, szkolić i dosyłać uzupełnienia do jednostek korpusu²⁴.

W grudniu 2 korpus został przesunięty do Egiptu do rejonu Qassassin 30 km na zachód od Ismaili nad Kanałem Sueskim. W święto Bożego Narodzenia przyszły rozkazy regulujące transporty morskie, a wkrótce potem oddziały 2 KP w wielkich konwojach zaczęły odpływać do Włoch. Około 20 lutego wszystkie bez mała jednostki korpusu znalazły się na ziemi włoskiej lądując w portach Taranto i Bari²⁵.

W czasie wojny, każda armia przechodzi większe lub mniejsze trudności w zaopatrzeniu w uzbrojenie, wyposażenie i cały sprzęt wojenny. Podobnie było z będącą na „garnuszku” u Brytyjczyków Armią Polską na Wschodzie.

Pierwsze problemy z zaopatrzeniem w sprzęt i wyposażeniem pojawiły się wówczas, kiedy rozpoczęto organizowanie pierwszych oddziałów przyszłej armii. Kiedy na początku maja 1942 r. przystąpiono do formowania 3 DSK, jej dowódca otrzymał zadanie, aby rozdział uzbrojenia i wyposażenia oraz materiałów do szkolenia oddziałów dywizji następował równomiernie między wszystkie formowane jednostki z zachowaniem rezerwy dla oddziałów, których formowanie rozpocznie się później²⁶.

Znacznie gorzej, w początkowym okresie formowania, przedstawiała się sprawa pojazdów mechanicznych w innych jednostkach APW. Z jednej strony istniała potrzeba szkolenia zastępów kierowców i mechaników, z drugiej zaś brakowało pojazdów nie tylko do szkolenia, ale również do obsługi codziennych potrzeb oddziałów. Jesienią 1942 r. pułki dysponowały z reguły paroma samochodami ciężarowymi i zdobycznymi pojazdami niemieckimi z pustynnej kampanii afrykańskiej.

Należy jednak podkreślić rolę i wyrazić uznanie dla służb kwatermistrzowskich (logistycznych) armii brytyjskiej, do których należało zaopatrzenie wszystkich wojsk na Bliskim Wschodzie, że mimo

²⁴ AIPMS, sygn. A.XII.4.23; PSZ, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 337–340.

²⁵ AIPMS, sygn. A.XII.4.22; *Działania 2 Korpusu...*, s. 67–71.

²⁶ AIPMS, sygn. A.XII.4.1.

trudności, mimo pewnych opóźnień w dostawach, sprzęt i wyposażenie napływały do jednostek. A przecież w ogromnej większości przychodziło ono z krajów zamorskich, drogą niebezpiecznych i często dziesiątkowanych konwojów.

Na przełomie 1942/1943 r. stan organizacji, uzbrojenia i wyposażenia oddziałów artylerii APW nie zapewniał jeszcze niezbędnego minimum do rozpoczęcia planowanego szkolenia w myśl wytycznych dowództwa armii. Braki wyraźnie hamująco wpływały na proces szkolenia niemalże do samego końca pobytu jednostek na Bliskim Wschodzie.

W chwili, kiedy 2 KP kończył wylądowywanie we Włoszech, kwatermistrzostwo korpusu nie było w stanie podać ilości posiadanej broni, sprzętu i wyposażenia, ponieważ istniejące braki były stale uzupełniane zarówno przed wyruszeniem transportów z Egiptu, jak również już po wylądowaniu we Włoszech. Jak zapewniało brytyjskie dowództwo wojsk Środkowego Wschodu, korpus przed wejściem do walki miał być uzbrojony i wyposażony w 100%. Według szacunkowych danych sztabu korpusu, w pierwszych dniach lutego 1944 r., 3 DSK posiadała 90 do 100% przewidywanego etatem uzbrojenia i wyposażenia, przy czym pewna ilość pojazdów nie była typowa, jak przewidywał etat. W innych jednostkach (np. 5 KDP) ukompletowanie w tym okresie wahało się od 80 do 100%²⁷.

Churchill wywierał nacisk na Komitet Szefów Sztabów, aby jak najszybciej uzbroić jednostki polskie. W liście z 21 grudnia 1942 r., pisał do CCS: „W obliczu degradacji bojowej brytyjskich dywizji na skutek transferu uzbrojenia i wycofania z 8 Armii Australijczyków i Południowoafrykańczyków, wyposażenie korpusu polskiego uważam za sprawę niezwykle istotną i pilną. Proszę o przygotowanie planu określającego daty, do których poszczególne dywizje zostaną wyposażone w karabiny, 25-funtowe działa przeciwpancerne i przeciwlotnicze karabiny maszynowe i transportery dział Brenna, a także czołgi. Niekoniecznie należy się dokładnie trzymać norm brytyjskich. To osiągnie się później. Proszę o wskazanie najwcześniejszych terminów, kiedy te świetne wojska będą posiadały minimum uzbrojenia decydującego o ich podstawowej wartości bojowej... Natomiast 5 stycznia 1943 r., uwzględniając aktualną ocenę sytuacji militarnej pisał: Z zachowaniem priorytetów należy jednak dodatkowo kontynuować wyposażanie 2 i pół polskiej dywizji, które będą jedynymi świeżymi posiłkami, jakie możemy dostarczyć na wschodnie teatry

²⁷ AIPMS, sygn. A.XII.4.23.

działań wojennych przez najbliższe 6 miesięcy, kiedy to sytuacja zostanie ponownie zweryfikowana''²⁸.

Przypomnieć warto, że CCS – Combined Chiefs of Staff (Zjednoczony Komitet Szefów Sztabów) – skupiał w zasadzie brytyjskie i amerykańskie Joint Chiefs of Staff (Narodowe Komitety Szefów Sztabów). W armii brytyjskiej i amerykańskiej każdy rodzaj sił zbrojnych miał swojego szefa Sztabu Generalnego. Kierowanie siłami zbrojnymi odbywało się metodą uzgadniania na forum Komitetu (Rady) Połączonych („Joint”) Szefów Sztabów. Taka struktura była konsekwencją tradycyjnej i pilnie strzeżonej autonomii poszczególnych rodzajów sił zbrojnych.

Armia nie mogła narzekać na sprzęt i pomoce szkoleniowe. Być może niektóre instrukcje czy regulaminy docierały do jednostek z pewnym opóźnieniem, niektórych nie zdołano na czas przetłumaczyć, ale generalnie sytuacja była o wiele korzystniejsza niż w Związku Sowieckim.

Genezy systemu organizacji i zabezpieczenia APW w instrukcje, regulaminy i podręczniki związane ze szkoleniem wojsk i doskonaleniem wiedzy wojskowej kadry dowódczej należy szukać w początkach 1942 r. w zmianach, jakie zarządził gen. Zając w strukturze i funkcjonowaniu Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie. Na przełomie lutego i marca 1942 r., utworzono – przy ledwie co powstałym Centrum Wyszkożenia Broni i Służb – komisję szkoleniowo-wydawniczą. Jej zadaniem była koordynacja prac wydawniczych, głównie regulaminów, instrukcji i skryptów pomocniczych oraz zaopatrywanie w nie dowództw, szkół, jednostek i służb²⁹.

W początkowym okresie organizacji APW odczuwano szczególnie kłopoty z brakiem materiałów szkoleniowych. Starano się temu zaradzić wydając własne, mniej lub bardziej udane i przydatne, instrukcje. Zapoczątkowała te wydawnictwa SBSK wydając m. in. w 1942 r. instrukcje: *Zasady maskowania* i *Szkolenie do wojny totalnej*³⁰, zawierające doświadczenia zebrane podczas walk na pustyni libijskiej. Natomiast po zorganizowaniu Sztabu APW, wszelkie regulaminy i instrukcje były kierowane do jednostek na podstawie rozdzielników sporządzanych w Oddziale III Sztabu. Ustalono kwestie związane z korzystaniem ze strzelnic garnizonowych

²⁸ Por. W. S. Churchill, *Druga wojna światowa*, t. IV, księga 2, Gdańsk 1996, s. 492–493, 502–503.

²⁹ PSZ, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 303; W. Biegański, *Polskie Siły Zbrojne...*, s. 58.

³⁰ Patrz. AWBBH, sygn. V/20/74 i V/20/202.

w miejscowościach i obozach, gdzie stacjonowały polskie jednostki. Przydziałem strzelnic regulowali komendanci garnizonów i oficerowie placu.

Dowództwo armii odpowiednimi rozkazami ustalało szereg istotnych dla szkolenia spraw, jak np. limity amunicji strzeleckiej i artyleryjskiej dla jednostek, przydział sprzętu i materiałów pomocniczych, map do szkolenia i do ćwiczeń aplikacyjnych oraz kredytów. Nawet na sprzęt sportowy wykonywano odpowiednie rozdzielniki, zaś Wydział Informacji i Oświaty APW dysponował pomocami do prowadzenia w jednostkach pracy oświatowo-wychowawczej³¹.

1 sierpnia 1942 r. w Jangi-Jul, a więc niemalże w przeddzień ewakuacji wojska ze Związku Sowieckiego, gen. Władysław Anders wydał *Wytyczne wyszkolenia dla Dowódców Wielkich Jednostek i Dowódców Broni na okres po przegrupowaniu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR na Środkowy Wschód*³². Wytyczne te stanowią z jednej strony próbę podsumowania dorobku PSZ w ZSRR w zakresie szkolenia wojsk i kadr dowódczych, z drugiej zaś stanowią próbę określenia przyszłych zadań stojących przed wojskiem ewakuowanym z Sowieców.

Po przegrupowaniu na Bliski Wschód Anders liczył się z 2–3 miesięcznym okresem potrzebnym na dokonanie zmian w organizacji armii. Zamierzał w tym czasie przede wszystkim zorganizować szkolenie (wyszkolić) specjalistów na potrzeby całej armii, przeszkolić dowódców od szczebla batalionu wzwyż oraz dokonać obsady personalnej i zgrania sztabów i szefostw służb na wszystkich szczeblach armii.

W szczegółowych wytycznych do szkolenia jednostek i dowództw w ramach Wielkich Jednostek i oddziałów pozadywizyjnych Anders zawarł następujące treści. Otóż na szczeblu oddziału (jednostki), po przebazowaniu na Bliski Wschód, miano uruchomić natychmiast szkolenie następujących specjalistów: kierowców wozów bojowych i samochodów, pododdziałów regulacji ruchu, patroli naprawczych, mechaników warsztatów samochodowych i uzbrojenia, rusznikarzy, specjalistów łączności i wojsk saperskich, szczególnie zabezpieczających działania grup szturmowych.

Przewidywano, że liczba objętych szkoleniem powinna być taka, aby wypełnić ogromne braki w zakresie specjalistów w stosunku do etatów brytyjskich. Ponadto dowódcy jednostek zobowiązani zostali do przygotowania strzelań niezbędnych dla zapoznania się

³¹ AIPMS. sygn. A.XII.23.17.

³² AIPMS. sygn. A.VII.1.18A.

z nowymi rodzajami broni brytyjskiej i amerykańskiej. Programy szkolenia w jednostkach miały być zrewidowane pod kątem zwiększenia liczby godzin przewidzianych na szkolenie samochodowe (motorowe).

W zakresie szkolnictwa wojskowego i doskonalenia kadr dowódczych, wytyczne gen. Andersa z 1 sierpnia 1942 r.³³ przewidywały m. in. uruchomienie drugiego turnusu Szkoły Podchorążych Piechoty oraz szkół podchorążych broni specjalnych, w tym artylerii, broni pancernej, saperów i łączności. Na dowódców Wielkich Jednostek spadł obowiązek wyselekcjonowania kandydatów do szkół podchorążych broni specjalnych, wśród których powinni znaleźć się również żołnierze szkoleni latem 1942 r. na kursach unitarnych w jednostkach PSZ w ZSRR. Absolwenci pierwszych turnusów szkół podchorążych, w miarę zdobywania praktyki w jednostkach, mieli być wyznaczani na stanowiska przewidywane dla oficerów młodszych.

W dziedzinie szkolenia dowódców i sztabów (pocztów dowódców) gen. Anders zalecał, aby położyć akcent na doskonalenie umiejętności dowodzenia jednostkami zmotoryzowanymi. Jako metoda, przyjęte miało być szkolenie w zespołach.

Szkolenie dowódców i oficerów sztabów na szczeblu armii odbywać się miało w zasadzie poprzez kursy w Centrum Wyszkożenia Armii (CWA). Centrum, po wzmocnieniu kadrowym wykładowcami poszczególnych rodzajów wojsk i służb, przede wszystkim kadra Centrum Wyszkożenia Broni i Służb Wojska Polskiego na Środkowym Wschodzie, przejąć miało m. in. szkolenie oficerów sztabów artylerii, broni pancernej, saperów i łączności³⁴.

Kursy oficerów sztabów planowano zorganizować w jednym miejscu dla wszystkich rodzajów wojsk i służb, w miarę możliwości w oparciu o jedną z Wielkich Jednostek, aby w ten sposób móc wykorzystać do szkolenia jej wojska. Kursy miały rozpocząć się po okresie dwutygodniowej pracy przygotowawczej grona wykładowców CWA i trwać miały co najmniej po dwa miesiące³⁵.

Tyle plany i dobre chęci dowódcy PSZ w ZSRR, który z jednej strony mniemał – zresztą nie bez podstaw – że będzie dowodzić Armią Polską na Wschodzie, z drugiej zaś snuł plany szkoleniowe bez uwzględnienia faktycznego stanu wyszkolenia podległych mu w Związku Sowieckim wojsk oraz bez dobrej znajomości wymogów

³³ *Ibidem*.

³⁴ Kandydaci mieli być wyłonieni spośród ochotników, zaś tymi mogli być najlepsi oficerowie w stopniu porucznik – kapitan, legitymujący się doświadczeniem w dowodzeniu na szczeblu baterii – kompanii. Por. AIPMS, sygn. A.VII.1.18A.

³⁵ *Ibidem*.

obowiązujących w jednostkach tworzonych na wzór brytyjski i w celu realizacji brytyjskich celów polityczno-wojskowych.

Organizacja wojska, oparta na etatach brytyjskich, charakteryzowała się zmotoryzowaniem wszystkich środków transportu i dużym nasyceniem technicznych środków walki. Wymagało to gruntownego przygotowania i przeszkolenia żołnierzy, szczególnie tych przybyłych ze Związku Sowieckiego. Podstawowy problem stanowiło wyszkolenie wielu tysięcy kierowców pojazdów bojowych i samochodów, mechaników, specjalistów z dziedziny łączności, uzbrojenia i służb specjalnych, saperów, chemików itp. Oficerowie musieli przejść szkolenie w dowodzeniu i użyciu w walce wojsk zmotoryzowanych, wyposażonych w nowoczesny sprzęt i uzbrojenie, stosujących najnowsze sposoby prowadzenia działań bojowych, przy uwzględnieniu najświeższych doświadczeń z toczącej się wojny, wreszcie powinni byli nauczyć się sposobów organizacji walki i jej prowadzenia, przede wszystkim przy użyciu radiowych środków łączności.

Kadry dowódcze jednostek APW rekrutowały się z trzech źródeł. Pierwszym były jednostki PSZ ewakuowane z ZSRR, drugim była SBSK i inne jednostki oraz instytucje, których rodowód związany jest z obszarem Bliskiego Wschodu. Wreszcie trzecim źródłem rekrutacji byli oficerowie z Wielkiej Brytanii.

Początki szkolnictwa oficerów na Bliskim Wschodzie sięgają pierwszych miesięcy 1942 r. Wówczas to, w celu przygotowania kadr dowódczych i specjalistów dla mającej powstać na bazie SBSK dywizji gen. Zajac zarządził 23 lutego utworzenie w Egipcie Centrum Wyszkozenia Broni i Służb.

W ramach przedsięwzięć związanych z organizacją APW, na przełomie września i października Centrum Wyszkozenia Broni i Służb zostało przeniesione do Iraku. Tam, zgodnie z rozkazem NW z 12 września 1942 r. weszło w skład 7 Dywizji Piechoty dowodzonej przez gen. Leopolda Okulickiego. Zadaniem dywizji miało być m. in. centralne szkolenie oficerów, podchorążych, podoficerów i specjalistów oraz zbieranie i szkolenie uzupełnień dla armii³⁶. Prace organizacyjne w październiku 1942 r. skupiały się przede wszystkim wokół stworzenia warunków do rozpoczęcia szkolenia w ramach tworzonego Centrum Wyszkozenia Armii. Listopad wykorzystano na przygotowanie i uruchomienie centralnych kursów dla oficerów, podoficerów i specjalistów. W CWA zamierzano zorganizować szkoły podchorążych

³⁶ PSZ, t. 2. *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 315–317. W skład dywizji weszły ponadto: 7 Brygada Strzelców, kadra 8 Brygady Strzelców, Centrum Wyszkozenia Armii przybyłe z ZSRR i Ośrodek Zapasowy Armii.

wszystkich rodzajów broni, kursy kierowców samochodowych i warsztatowych, specjalistów z dziedziny łączności, uzbrojenia, saperów i kursy kwatermistrzowskie.

Bodajże najpilniejszym zadaniem szkoleniowym formującej się APW było przygotowanie własnych kadr instruktorskich i dowódczych. Nie mogło się to odbyć bez pomocy całego systemu szkół i kursów funkcjonujących na obszarze podporządkowanym brytyjskiemu dowództwu Middle East i Paiforce. Kierownictwo armii polskiej zakładało, że pomoc szkoleniową stanowić będzie również wiedza i umiejętności już posiadane przez żołnierzy byłego 2 Korpusu Strzelców, a przede wszystkim byłej SBSK. Liczono się z wiedzą i doświadczeniem kadry rozwiązanego Centrum Wyszkozenia Broni i Służb³⁷. Część instruktorów i wyszkoloną kadrę dowódczą zamierzano ściągnąć z Wielkiej Brytanii.

Niezależnie od szkolenia polskich dowódców w szkołach, na kursach i w ośrodkach szkolnych zorganizowanych w APW oraz zajęć doskonalących w jednostkach, niezależnie od prac Centrum Wyszkozenia Broni i Służb, następnie CWA i Ośrodka Wyszkozenia Artylerii, dowództwo Middle East przydzieliło Polakom znaczną ilość miejsc w brytyjskich szkołach i na kursach organizowanych na terenie Bliskiego Wschodu. W planach dowództwa brytyjskiego i polskiego uwzględniano szkolenie dowódców polskich m. in. w Middle East Junior Staff School, M. E. Tactics School, M. E. RAC School i innych. Brytyjczycy zapewniali szkolenie oficerów, podoficerów i specjalistów, m. in. mechaników samochodowych i uzbrojenia, a ponadto gwarantowali praktyki w brytyjskich zakładach i warsztatach wojskowych³⁸. Na przykład do października 1943 r. 20 oficerów ukończyło na Środkowym Wschodzie Staff School ME, zaś kolejnych 5 kontynuowało naukę na trwających po 4 miesiące kursach³⁹.

Po przejściu wojsk polskich z Iraku do Palestyny w lipcu-wrześniu 1943 r., szkolenie w ośrodkach brytyjskich zintensyfikowano. Szczególnie bliską współpracę nawiązano z Royal Artillery Training Corps (ośrodkiem szkolenia artyleryjskiego) kierowanym przez płk. R. R. Hoare. Wykładowcami w ośrodku byli oficerowie brytyjscy, w tym w większości mający doświadczenie z ostatnich walk w Afryce Północnej⁴⁰.

Istotnym elementem doskonalenia umiejętności dowódczych polskich oficerów były staże w jednostkach brytyjskich, szczególnie

³⁷ *Ibidem*, s. 319.

³⁸ *Ibidem*, s. 303; W. Biegański, *Polskie Siły Zbrojne...*, s. 58.

³⁹ AIPMS, sygn. A.XII.4.22.

⁴⁰ Por. M. Szczurowski, *Artyleria...*, s. 289-291.

w jednostkach frontowych. Dzięki temu między innymi mogli oni naocznie obserwować ważne wydarzenia związane z walkami wojsk brytyjskich o Linie Mareth i Wadi Akarit. Jednocześnie jest również prawda, że zaabsorbowani walkami dowódcy brytyjscy nie bardzo mieli czas zajmować się Polakami, a czasem nie bardzo wiedzieli, co z nimi zrobić. Nie mniej jednak staże przynosiły wiele korzyści w postaci zapoznania się z praktycznymi nowoczesnymi metodami prowadzenia działań bojowych przez Brytyjczyków⁴¹.

Równocześnie, a może nawet wcześniej niż szkolenie wojsk, rozpoczęto w APW zajęcia z zakresu doskonalenia kadr dowódczych. Szkolenie rozpoczęto od podnoszenia kwalifikacji oficerów, którzy w Armii Polskiej na Wschodzie stanowili mieszaninę wszystkich możliwych specjalności wojska II Rzeczypospolitej. Ponadto byli to oficerowie zarówno służby stałej, jak i rezerwy. W 3 DSK szkolenie oficerów rozpoczęto 1 grudnia 1942 r., od zajęć doskonalących dla kadry dowódczej i sztabowej. Na początku 1943 r. dowódca dywizji przeprowadził dwa ćwiczenia na mapach dla sztabów i dowódców podległych jednostek. Tematem ich były zagadnienia związane z organizacją przesunięcia dywizji marszem zmechanizowanym z rejonu etapowego do rejonu działań bojowych oraz rozwinięcie dywizji do walki. Każde z ćwiczeń, mimo że nie brały w nich udziału wojska, kończyło się w terenie. Ponadto co dwa tygodnie organizowane były odczyty dla dowódców jednostek i sztabu dywizji. Prowadzili je m. in. gen. Kopański, płk Henryk Piątkowski, rtm. Józef Czapski i inni⁴².

Sztab 3 DSK wyznaczył dwa etapy szkolenia w okresie zimowo-wiosennym 1942–1943. Pierwszy podokres trwający od 1 stycznia do 15 marca 1943 r. był przeznaczony na strzelania bojowe, kursy i szkolenia sztabów, drugi poświęcony był na ćwiczenia batalionowe w terenie.

Jak wynika z analizy programów szkolenia i programów tematycznych, zajęcia doskonalące oficerów i podchorążych były w zasadzie powtórzeniem programu szkoły oficerskiej, poszerzonym o problematykę i zagadnienia, których znajomość obowiązywała na szczeblu dowodzenia kompanią-batalionem oraz wzbogaconym o elementy wynikające z wyposażenia w sprzęt i przyjęcia brytyjskich sposobów prowadzenia działań wojennych. Kadra dowódcza miała doskonalić się ze szkolenia samochodowego (motorowego) – łącznie z praktyką

⁴¹ R. Adair, *British Eighth Army. North Africa 1940–1943*. London 1974. s. 5–11; M. Szczurowski, *Artyleria...* s. 291.

⁴² Z. Dunin-Wilczyński, *op. cit.*, s. 54–55.

jazdy i wykonywaniem drobnych napraw pojazdów, taktyki, szkolenia strzeleckiego, łączności i innych przedmiotów.

W celu wzbogacenia wiedzy podoficerów starszych zalecano, aby część z nich uczestniczyła w wykładach i ćwiczeniach dla oficerów i podchorążych. W przyszłości mieliby oni szansę objąć stanowiska dowódcze od drużyny do kompanii włącznie⁴³.

Wydane 23 stycznia 1943 r. wytyczne wyszkolenia na II okres dla APW zalecały szczególnie prowadzenie z kadrami oficerską zajęć z regulaminów oraz ćwiczeń aplikacyjnych (przede wszystkim w terenie). Zastępca dowódcy armii gen. Zając podkreślał konieczność możliwie szybkiego usunięcia braków w wyszkoleniu kadry w postaci podniesienia na wyższy poziom rozkazodawstwa bojowego i umiejętności dowodzenia i kierowania oddziałami zmotoryzowanymi⁴⁴.

Nowa – w porównaniu do tej ze Związku Sowieckiego – organizacja armii, oparta na etatach, uzbrojeniu i wyposażeniu technicznym brytyjskim, wymagała gruntownego przeszkolenia kadry i żołnierzy. Głównym zadaniem stało się wyszkolenie tysięcy kierowców samochodowych i warsztatowych oraz specjalistów łączności, uzbrojenia, saperów i wielu innych służb. Również oficerowie musieli zapoznać się z nowymi zasadami walki, przeszkolić w dowodzeniu wojskami zmotoryzowanymi, posługiwaniu się radiowymi środkami łączności, jak też w technicznych możliwościach użycia ich w walce.

Podstawowym zagadnieniem było wyszkolenie wielu kierowców samochodowych i warsztatowych, w tym kierowców i specjalistów ciągników artyleryjskich, wozów amunicyjnych i innego sprzętu będącego na wyposażeniu jednostek artylerii. Ponadto niezbędni byli fachowcy z dziedziny łączności, uzbrojenia, inżynierii saperskiej i służb specjalnych. Również korpus oficerski miał być przeszkolony w zakresie dowodzenia i sposobów użycia wojsk zmotoryzowanych oraz w dziedzinie powszechnego posługiwania się radiowymi środkami łączności. Natomiast wszyscy dowódcy wyższego i średniego szczebla dowodzenia musieli dokładnie zapoznać się z dotychczasowymi doświadczeniami wynikającymi z prowadzonej wojny⁴⁵.

24 września 1942 r. APW inspekcjonował dowódcę „Paiforce” gen. Wilson. Podczas tej wizyty zapadły ustalenia, że na potrzeby polskich jednostek należy wyszkolić jak najprędzej co najmniej 20 000 kierowców. Kierownictwo nad szkoleniem kierowców oraz specjalistów technicznych, bez których nie można było rozpocząć

⁴³ AIPMS, sygn. A.XII.23.22.

⁴⁴ AIPMS, sygn. A.XII.23.17.

⁴⁵ Por. AWBBH, sygn. V/22/69.

szkolenia wojsk na sprzęcie, objęło Szefostwo Motoryzacji Armii kierowane przez gen. Tadeusza Kossakowskiego. Szkolenie prowadzono zarówno w oddziałach, jak i na centralnie organizowanych kursach oraz w brytyjskich centrach wyszkoleniowych i warsztatach technicznych na terenie Iraku, Palestyny, Syrii i Egiptu. Szefostwo motoryzacji armii objęło m. in. kierownictwo nad szkoleniem kierowców i specjalistów technicznych w dywizjach.

Wraz z napływem sprzętu technicznego, samochodów i innych pojazdów do jednostek, szkolenie kierowców i mechaników intensyfikowano. Efekty tego szkolenia były coraz bardziej widoczne i wymierne. Setki, a później tysiące świeżo wyszkolonych kierowców już w swoich macierzystych pododdziałach doskonaliło umiejętności prowadzenia pojazdów. Ćwiczeniom tym sprzyjały okoliczności, że APW – podobnie jak całe wojska koalicyjne na Bliskim Wschodzie – nie odczuwała żadnych ograniczeń w zaopatrzeniu w paliwa. A wręcz przeciwnie, w Iraku, kraju przesiąkniętym ropą naftową, było jej i benzyny pod dostatkiem. Na wojskowych punktach tankowania, napełniano zbiorniki nie żądając czasami nawet okazania dokumentów. Tak zwaną czarną ropą naftową wylewano parkingi i inne place tworząc nawierzchnie przypominające nieco asfalt. W ten sposób Brytyjczycy stworzyli sieć prowizorycznych dróg przez tereny piaszczyste, co w znaczny sposób ułatwiało i przyspieszało komunikację⁴⁶.

Na istotną rolę, jaką w osiągnięciu gotowości bojowej przez APW spełniało szkolenie specjalistów, zwracało uwagę dowództwo armii w kolejnych wytycznych do szkolenia. Generał Zajac podkreślał, że szkolenie specjalistów ma w armii priorytet i musi odbywać się zgodnie z założonymi terminami. Zalecano, aby wyszkolonych już specjalistów, jak na przykład kierowców samochodowych, utrzymywać w sprawności w zakresie prowadzenia pojazdów, co miało odbywać się według wytycznych szefa motoryzacji i broni pancernej, które zalecały odpowiednią ilość treningów (godzin jazdy) w tygodniu⁴⁷.

Szkolenie górskie zorganizowano w brytyjskim centrum szkolenia górskiego w górach Libanu w pobliżu Tripolisu w Syrii. Kierownikiem kursów był brygadier Moffat z armii brytyjskiej. W pierwszym okresie do działań górskich przeszkolono całą 3 DSK, natomiast 5 KDP została przeszkolona od 13 listopada 1943 r. do stycznia 1944 r.⁴⁸ We wrześniu 1943 r. m. in. w Centrum Wyszkolenia Gór-

⁴⁶ M. Szczurowski, *Artyleria...*, s. 296.

⁴⁷ AIPMS, sygn. A.XII.23.17.

⁴⁸ AWBBH, sygn. V/21/16.

skiego przebywała 1 Brygada Strzelców Karpaccich wraz z jednym z karpaccich pułków artylerii lekkiej. Gdy pierwsze transporty 3 DSK odpływały do Włoch, 5 Brygada Piechoty przebywała jeszcze na przeszkoleniu w Syrii⁴⁹.

W sumie do końca listopada 1943 r. w Iraku i Palestynie przeszkolono na kursach 24 683 kierowców samochodowych i pojazdów specjalnych, w tym 900 oficerów. Do tego czasu zdobyło kwalifikacje 3654 mechaników sprzętu technicznego i różnego rodzaju specjalistów warsztatowych. Na kursach specjalistycznych organizowanych przez armię brytyjską przeszkolono 1874 oficerów i 2054 szeregowych. Natomiast w Centrum Wyszkozenia Armii objęto szkoleniem 2573 oficerów, 5652 szeregowych i 2727 podchorążych wszystkich broni⁵⁰.

Wydając 1 sierpnia 1942 r., omówione już, *Wytyczne wyszkolenia dla Dowódców Wielkich Jednostek i dowódców Broni na okres po przegrupowaniu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR na Środkowy Wschód*⁵¹, Anders bezpodstawnie uważał, że okres szkolenia w ZSRR powinien być całkowicie przygotować do walki pododdziały do szczebla dywizjonu artylerii, batalionu piechoty i szwadronu rozpoznawczego wraz ze zgraniem wszystkich elementów współdziałania broni do tego szczebla. Dowódca PSZ w ZSRR przewidywał, że na Bliskim Wschodzie główny nacisk w szkoleniu przeniesiony zostanie na szczebel pułku i związku taktycznego (Wielkiej Jednostki).

W początkowym okresie szkolenie jednostek polskich w Iraku przebiegało dość niemrawo. W czerwcu i lipcu 1942 r. tropikalne upały ograniczały czas zajęć do 2–4 godzin dziennie. Później, znaczną część czasu zajmowała służba ochronna przy rurociągach i urządzeniach naftowych⁵².

Jak wcześniej wspomniano, 12 września 1942 r. gen. Sikorski zatwierdził nową organizację wojska na Bliskim Wschodzie. Rozpoczęło się formowanie armii. W rozkazie organizacyjnym z 3 października gen. Anders m. in. usankcjonował podział wojsk na zgrupowania garnizonowe i wyznaczył dowódców zgrupowań⁵³.

⁴⁹ AIPMS, sygn. A.XII.4.22.

⁵⁰ AWBBH, sygn. V/21/16; V/22/69; PSZ, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 334–335.

⁵¹ AIPMS, sygn. A.VII.1.18A.

⁵² *Działania 2 Korpusu...*, s. 30.

⁵³ W Khanaqin dowódcą został gen. Karaszewicz-Tokarzewski, w Qizil Ribat – płk Jerzy Jastrzębski, w Bagdadzie – płk Józef Wiatr. Por. PSZ, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 315.

Już we wstępnym okresie organizacyjnym (przejściowym) dowódcy poszczególnych zgrupowań wydali pierwsze wytyczne do szkolenia wojsk. Między innymi 23 września 1943 r. wydał je gen. Karaszewicz-Tokarzewski. Otóż nakazywał on, aby do czasu ustalenia organizacji poszczególnych jednostek prowadzić szkolenie kadry poprzez studiowanie regulaminów, instrukcji i podręczników już dostępnych lub tych, które w najbliższym czasie spodziewano się otrzymać⁵⁴.

Z drugiej strony, mimo wysiłków części dowództwa nie potrafiąco z różnych przyczyn osiągnąć oczekiwanych postępów w szkoleniu. Często ćwiczące jednostki wizytował gen. Józef Zajac, zastępca dowódcy armii odpowiedzialny za szkolenie. W listopadzie 1942 r. m. in. był on na ćwiczeniach aplikacyjnych prowadzonych przez dowódcę 5 DP ze sztabami i dowódcami jednostek. W dwa dni później przeglądu 5 DP dokonał gen. M. Wilson. Obserwował on pododdziały dywizji podczas normalnych zajęć, następnie wizytował kompanię zaopatrzenia, szkolenie kierowców oraz pracę dywizyjnego warsztatu samochodowego i sprzętu uzbrojenia⁵⁵.

Już we wrześniu 1942 r. Brytyjczycy przeprowadzili pierwsze ćwiczenia z polskimi sztabami. Od 10 do 12 września 1942 r. odbyła się gra wojenna w Rehwoth prowadzona przez gen. J. Zajacą, a oceniana przez dowódców brytyjskich. Jej temat brzmiał: *Obrona Palestyny i walki opóźniające na Półwyspie Synaj*. Założenie do ćwiczeń przewidywało, że Polacy występują w sile korpusu pod dowództwem gen. Kopańskiego. Natomiast stroną przeciwną, nacierającą, dowodził gen. Gustaw Paszkiewicz przewidziany na dowódcę 4 DP⁵⁶.

Na podstawie uwag dowództwa brytyjskiego 23 listopada 1942 r. Oddział III Sztabu APW wydał *Wytyczne wyszkolenia na okres zimowo-wiosenny 1942/1943*⁵⁷. Celem szkolenia w tym okresie miało być przygotowanie Wielkich Jednostek oraz rodzajów wojsk i służb armii do wykonywania zadań bojowych w ramach nowej organizacji.

Przystępując do opracowania ogólnego planu realizacji tego celu, sztab armii starał się uwzględnić szereg specyficznych uwarunkowań jego realizacji, do których zaliczyć należy m. in. zróżnicowany poziom dotychczasowego wyszkolenia Wielkich Jednostek, wojsk i służb armii. Na przykład brano pod uwagę stan zaawansowania w szkoleniu 3 DSK, w innych zaś przypadkach z uwagi na trwająca

⁵⁴ AIPMS, sygn. A.VII.12.12d.

⁵⁵ Z. Dunin-Wilczyński, *op. cit.*, s. 66.

⁵⁶ AWBBH, sygn. V/22/69.

⁵⁷ AIPMS, sygn. A.XII.23.17.

jeszcze reorganizację i brak sprzętu, szkolenie należało rozpoczynać od podstaw. Podkreślić należy, że w tym czasie większość jednostek armii, m. in. artyleria, saperzy i inne, znajdowała się dopiero w stadium organizacji i oczekiwała na dostawy sprzętu. Zwracano uwagę na konieczność przygotowania materiałów szkoleniowych szczególnie w odniesieniu do nowych typów sprzętu, dla których brak było instrukcji budowy, eksploatacji itp.

Ogólne wytyczne szkoleniowe zakładały m. in., że APW ma stać się armią zmotoryzowaną o charakterze kadrowym, zdolną po wkroczeniu do kraju do wchłonięcia dużych mas wojska i wzrostu organizacyjnego. To wymagało również prowadzenia w sposób umiejętny pracy z zakresu wychowania obywatelskiego. Ponadto wytyczne zalecały, aby w oddziałach przybyłych ze Związku Sowieckiego podnieść sprawność fizyczną.

Wytyczne nakazywały także, jako minimum dla pierwszego okresu szkolenia, jedno ćwiczenie nocne tygodniowo, dla drugiego i trzeciego okresu po dwa ćwiczenia nocne tygodniowo. Dokument ten regulował także inne sprawy organizacji szkolenia. Dla przykładu przydział do zajęć obydwu będących w dyspozycji armii poligonów pozostawał w kompetencjach dowódcy artylerii armii. Ponadto wytyczne regulowały sprawozdawczość, nakładając na dowódców Wielkich Jednostek, brygad, rodzajów wojsk i szefów służb obowiązek składania sprawozdań w pięć dni po zakończeniu każdego okresu szkolenia⁵⁸.

Na podstawie zaleceń dowództwa armii opracowali i wydali swoje rozkazy do szkolenia dowódcy związków taktycznych i samodzielnych jednostek. Podział na okresy szkolenia oraz zadania szkoleniowe realizowane w poszczególnych okresach były identyczne jak w wytycznych dowództwa armii.

Pierwszy okres szkolenia przypadł na miesiące zimowe, które przede wszystkim przyniosły ze sobą ulewne deszcze. Koryta wyschniętych potoków i strumieni zamieniły się w szerokie, rwące rzeki. Woda spływająca ze stoków wzgórz zalewała pola namiotowe i place ćwiczeń. Grunt zmienił się w grząskie błoto utrudniające, a czasami wręcz uniemożliwiające prowadzenie zajęć praktycznych. Zmiana klimatu spowodowała pogorszenie się ogólnego stanu zdrowia żołnierzy. Z tego powodu, po wstępnym okresie intensywnych zajęć, na przełomie grudnia–stycznia efektywność szkolenia spadła. Nastąpił powrót do większej ilości zajęć teoretycznych i oświatowych. Na zdrowych szeregowych trudno było wymóc dyscyplinę i zmusić ich do wysiłku szkoleniowego. Negatywne skutki postępowania w Związku

⁵⁸ *Ibidem*.

Sowieckim gen. Okulickiego i jemu podobnych teraz dawały o sobie znać.

22 stycznia 1943 r. w Sztapie APW odbyła się odprawa poświęcona ocenie dotychczasowego przebiegu szkolenia i ustaleniu wytycznych na kolejny okres. Potwierdzając decyzje, które zapadły w toku spotkania, następnego dnia gen. Zajac wydał *Ogólne wytyczne wyszkolenia na II-gi okres*⁵⁹.

Generalnie w armii miały w dalszym ciągu obowiązywać podstawowe wytyczne wydane 23 listopada 1942 r. Natomiast gen. Zajac podkreślał, że podstawowym celem szkolenia w drugim okresie miało być wyszkolenie pododdziałów zmotoryzowanych, jednostek broni i służb na szczeblu baterii, kompanii, szwadronu, plutonu specjalnego itp., z myślą o przygotowaniu do kolejnego szczebla szkolenia – ćwiczeń broni połączonych, które przewidywano w trzecim okresie szkolenia.

Co do oceny pierwszego okresu szkolenia wytyczne gen. Zajaca z 23 stycznia podkreślały, że dotychczas nie rozpoczęto szkolenia pocztów i drużyn dowódców i sztabów. Zastępca dowódcy armii nakazywał, aby zakończyć cykl zajęć doskonalących z podoficerami i dokonać selekcji tych, którzy nie nadawali się do służby liniowej⁶⁰.

Zima w Iraku trwa krótko, wiosna przychodzi szybko. Już w lutym ustały deszcze, ziemia zaczęła podsychać, a tereny stepowe zazieleniły się trawą. Rozpoczęły się wyjścia pododdziałów na zajęcia w terenie. Większość żołnierzy z radością przyjęła to urozmaicenie w monotonnym, nudnym życiu obozowym i niby szkoleniu pod namiotami. Zajęcia praktyczne stwarzały przed nimi wizję przyszłej walki. Szkolenie nabrało pewnego tempa, zwłaszcza że uporano się z problemem kadry instruktorskiej. Natomiast nie zawsze zrozumiałe i potrzebne były trwające nadal roszydy i przesunięcia oficerów na stanowiskach dowódczych. Część oficerów odchodziła z zajmowanych stanowisk, inni awansowali obejmując coraz wyższe funkcje⁶¹.

Po przeprowadzonej na początku 1943 r. kolejnej reorganizacji armii, dowództwo „Paiforce” planowało przesunięcie jednostek polskich z Iraku na inny teatr działań. Wobec tego Brytyjczycy polecieli, aby od 15 marca 1943 r. przejść do szkolenia oddziałów w walkach górskich i działaniach desantowych. Termin osiągnięcia gotowości bojowej został przesunięty na 1 lipca 1943 r.

⁵⁹ *Ibidem.*

⁶⁰ *Ibidem.*

⁶¹ M. Szczurowski. *Artyleria...*, s. 306.

Tymczasem 12 marca 1943 r. dotarła na Bliski Wschód depeza, odwołująca do Wielkiej Brytanii, odpowiedzialnego za szkolenie zastępcę dowódcy armii gen. Zająca. Na jego miejsce, na krótko, mianowano gen. Michała Karaszewicz-Tokarzewskiego. Lecz wraz z reorganizacją APW i wydzieleniem z jej składu 2 KP, na przełomie czerwca i lipca 1943 r., przygotowanie korpusu do walki zostało powierzone sprawdzonemu człowiekowi Andersa gen. Zygmuntowi Bohusz-Szyszcze⁶².

15 marca 1943 r. sztab „Paiforce” nadesłał do polskiego dowództwa rozkaz o szkoleniu APW oraz odpowiednie instrukcje⁶³. Jak wynikało z tych dokumentów, armia miała zakończyć szkolenie, być wyekwipowana i gotowa do działań bojowych do 1 lipca 1943 r.

Wobec powyższego, w Sztabie APW podjęto szereg decyzji organizacyjno-szkoleniowych. Generał Anders wydał rozkaz o przedłużeniu wyznaczonego w listopadzie ubiegłego roku dla armii, trzeciego okresu szkolenia. Zamiast do 1 maja, trwać on miał do 1 czerwca 1943 r. Warto przypomnieć, że w tym okresie podjęto już wstępne prace planistyczne nad przesunięciem APW do Palestyny. Należało więc liczyć się z tym, że zmiana miejsca postoju spowoduje stratę części czasu przeznaczanego na szkolenie.

W maju 1943 r. jednostki zostały przeniesione z obozu Khanaqin do rejonu położonego na zachód od Kirkuku. Tutaj szkolenie było bardziej intensywne. W armii nastąpiło szkolenie w ramach kompanii i batalionów. Następnie rozpoczęły się ćwiczenia batalionowe, brygadowe i dywizyjne. I tak w okresie 26–28 maja 1943 r., w obecności dowódcy „Paiforce” gen. Henry Roydsa Pownalla, ćwiczyła w północnym Iraku 3 DSK. Natomiast 5 czerwca 1943 r. na ćwiczeniach 5 KDP, połączonych z ostrym strzelaniem, był obecny Naczelny Wódz gen. Sikorski. W czerwcu 1943 r. została zorganizowana wielka gra wojenna pod kierownictwem gen. A. R. Selby z dowództwa brytyjskiego na obszarze Iranu i Iraku, dla dowództwa APW i dowódców Wielkich Jednostek. Miała ona na celu zapoznać Polaków z brytyjską organizacją pracy sztabów, służb i transportu w czasie działań wojennych⁶⁴.

Szkolenie ruszyło pełną parą dopiero jesienią 1943 r., po przejściu wojsk z Iraku do Palestyny. Poprawa stanu zdrowia żołnierzy, dogodne warunki klimatyczne, liczne pomoce szkoleniowe i dogodna baza w postaci strzelnic, placów ćwiczeń i obiektów szkoleniowych

⁶² J. Zając, *W Szkocji i na Środkowym Wschodzie...*, s. 327; W. Biegański, *Polskie Siły Zbrojne na Zachodzie...*, s. 62.

⁶³ AIPMS, sygn. A.XII.23.17. PAIFORCE 37/1/Mt. z dnia 15 III 1943 r.

⁶⁴ *Działania 2 Korpusu...*, s. 30–31.

oraz pełne zabezpieczenie w amunicję, środki bojowe i pozorujące pole walki pozwoliły uzyskać dobre efekty szkoleniowe i usunąć wiele braków i opóźnień powstałych w Iraku. Jednak przede wszystkim był to skutek zdecydowanego nacisku i systematycznych kontroli dowództwa brytyjskiego, które zmusiło polskie dowództwo do podjęcia zdecydowanych przedsięwzięć szkoleniowych. Brytyjczycy wyegzekwowali, aby na podstawie wytycznych dowódcy 9 Armii brytyjskiej gen. Williama Georgea Holmesa, szef sztabu korpusu gen. Bohusz-Szyszko opracował i wydał rozkaz z terminami ćwiczeń, które miały na celu przygotowanie korpusu do walki jako całości.

Od 25 do 29 września 1943 r., dowódca 9 Armii gen. Holmes zarządził wielkie dwustronne manewry dla 2 KP na pograniczu Palestyny i Syrii. Jako przeciwnik wojsk polskich wystąpił 3 Korpus brytyjski (dwie dywizje brytyjskie i 4 Dywizja Hinduska). Ćwiczenia obserwował dowódca wojsk Środkowego Wschodu gen. Wilson⁶⁵. Sądzić należy, że poziom zaprezentowany przez polskie dowództwo i sztaby nie do końca zadowolił Brytyjczyków, albowiem zaraz po ćwiczeniach nastąpił okres intensywnego szkolenia polskich dowódców i sztabów oraz szereg różnego rodzaju sprawdzianów. Stanowiły one wstęp do manewrów międzydywizyjnych pod kryptonimem „Narcyz”, które pod kierownictwem gen. Bohusza-Szyszko przeprowadzone zostały w okresie 2–7 października na terenie południowej Palestyny i zakończyły się na obszarze Betlejem-Hebron strzelaniami bojowymi⁶⁶.

Od 10 do 13 października 1943 r. gen. Holmes przeprowadził ćwiczenia szkieletowe z dowódcami i sztabami korpusu oraz związków taktycznych i samodzielnych oddziałów. Były one wstępem do wielkich manewrów, kierowanych przez gen. Holmesa, które miały miejsce w ostatnich dniach października. W ćwiczeniu pod kryptonimem „Virille” ćwiczył 2 korpus, mając za przeciwnika wojska brytyjskie z Syrii i Libanu, a głównie dywizję hinduską. Manewry objęły niemal całą Palestynę i zakończyły się na jej północnych terenach, na pograniczu Libanu i Syrii. W wyniku tych ćwiczeń gen. Holmes uznał, że korpus jest należycie przygotowany do działań bojowych. Jednocześnie, zarówno manewry „Narcyz” jak i „Virille” dały szereg cennych spostrzeżeń i doświadczeń szkoleniowych. Ponadto dały możliwość zgrania korpusu jako całości, jako Wielkiej Jednostki oraz pozwoliły przekonać się dowódcy 9 Armii, że korpus jest zdolny do walki⁶⁷.

⁶⁵ AWBBH. sygn. V/22/69.

⁶⁶ PSZ, t. 2. *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 334; *Trzecia Dywizja...*, s. 42.

⁶⁷ AIPMS. sygn. A.XI.23.22.

Trudne ćwiczenie odbyło się 16 listopada 1943 r. w pobliżu miejscowości Berseba, w obecności Naczelnego Wodza gen. Sosnkowskiego, wielu wysokich dowódców alianckich i przedstawicieli władz. Tematem ćwiczenia było natarcie brygady piechoty za ruchomą zaporą ogniową artylerii tzw. wałem ogniowym⁶⁸.

W pierwszych dniach grudnia 1943 r. nastąpił wyjazd jednostek 2 KP z Palestyny i przegrupowanie do Egiptu. Obóz Qassassin pod Ismailą był obozem przejściowym, z którego oddziały miały być przerzucane na front włoski. Święta Bożego Narodzenia minęły na gorączkowych przygotowaniach do wyjazdu do Włoch, a z nowym rokiem najpierw sprzęt i uzbrojenie, a następnie ludzie byli odprawiani na front włoski.

Powstanie Armii Polskiej na Wschodzie wydatnie zwiększało polskie możliwości militarne poza granicami kraju. Lecz nadal były to siły niewielkie, całkowicie uzależnione od zaopatrzenia ze strony sojuszników, przede wszystkim Wielkiej Brytanii. Ponadto armia ta szybko stała się terenem ostrej walki politycznej.

Wyrazem planowania użycia operacyjnego Armii Polskiej na Wschodzie była *Dyrektywa Naczelnego Wodza z 26 listopada 1942 roku*. Określała ona, że armia wprowadzona będzie do działań albo na Bałkanach, albo we Włoszech. W ostateczności będzie użyta do osłony Iraku od północy⁶⁹.

W tym miejscu należy jasno powiedzieć, że wszelkie tego rodzaju plany i zamierzenia polskich naczelnych władz wojskowych, włącznie z użyciem armii w kraju, wyrażały w zasadzie ich nadzieję i dobrą wolę, mając niewiele wspólnego z rzeczywistymi planami, które w tej wojnie układali inni⁷⁰.

Mocarstwa sprzymierzone (poza częściowo Związkiem Sowieckim) narzuciły w drugiej wojnie jasne i czytelne reguły postępowania. Naczelną ideą było wygrać wojnę, za jej wygranie, poza frontem sowiecko-niemieckim, odpowiedzialny był Połączony Komitet Szefów Sztabów, organ zjednoczonego naczelnego dowództwa USA i Wielkiej Brytanii, powołany w styczniu 1942 r. dla prowadzenia wojny koalicyjnej. Cała machina do wygrania wojny była jemu podporządkowana. Komitet rozstrzygał sprawy z planowaniem dostaw i zaopatrywaniem poszczególnych Teatrów Działań Wojennych oraz przedkładanie szefom swoich rządów wniosków dotyczących kluczowych

⁶⁸ PSZ, t. 2, *Kampanie na obczyźnie*, cz. II, s. 237.

⁶⁹ AIPMS, sygn. A.XII.23.13.

⁷⁰ Por. m. in. AWBBH, sygn. V/20/176, 186.

elementów wspólnej strategii. Zatem o wszystkim w tej wojnie decydowały wielkie mocarstwa i te zasady przyjęły wszystkie państwa koalicji. Dlatego nie było powodu, aby Polskę traktować w sposób szczególny. Nasze władze wojskowe musiały swoje plany podporządkować planom koalicyjnym i realizować to, co było celem nadrzędnym koalicji.

Brytyjczycy szybko doszli do porozumienia ze Stalinem w sprawie ewakuacji polskich jednostek ze Związku Sowieckiego, ponieważ Polacy byli im potrzebni na Bliskim Wschodzie. W chwili, kiedy zagrożenie niemieckie od strony Kaukazu zostało oddalone, koncepcje użycia polskich wojsk również uległy zmianie. Stosunek wojskowych władz brytyjskich do Polskich Sił Zbrojnych znalazł swój wyraz w *Wytucznych przyszłego użycia lądowych wojsk polskich*⁷¹. Wydał je 18 czerwca 1943 r. szef Sztabu Imperialnego gen. (marszałek) Alan Brooke na podstawie uzgodnień jego oficerów z polskim sztabem Naczelnego Wodza. Stanowiły one zarys ustaleń bieżących i dążeń w przyszłości.

Kwestia zaangażowania polskich formacji na froncie włoskim rozgrywała się wyłącznie na płaszczyźnie wojskowej. Wpływało to z ogólnej sytuacji militarnej Sprzymierzonych. Decyzje, jakie zapadły na konferencji w Quebec w sierpniu 1943 r. – działania na kierunku Półwyspu Apenińskiego, a nie Bałkanów – zapadły nie tylko bez polskiego udziału, ale również bez powiadomienia o głównych celach strategicznych operacji, w której miały uczestniczyć formacje polskie⁷².

Jesienią 1943 r. do spraw wysłania na front włoski 2 Korpusu i jego organizacji mieszały się nie tylko polscy politycy z Londynu, dyletanci w sprawach wojska, jak chociażby ministrowie resortów ogólnych, lecz także członkowie gabinetu brytyjskiego, udzielając ich zdaniem zbawczych rad i wskazówek. Natomiast faktycznym wdrożeniem korpusu na tory działań wojennych zajęli się dowódcy brytyjscy, gen. Sosnkowski i gen. Anders. We wrześniu 1943 r. trwała wymiana korespondencji między NW a Szefem Sztabu Imperialnego. W połowie listopada gen. Sosnkowski złożył wizytę gen. Eisenhowerowi w celu omówienia spraw niedoboru stanów 2 KP. Brytyjczycy słusznie żądali, dla wchodzącego do walki wojska, zabezpieczenia uzupełnień (20–40% w zależności od rodzaju broni), których korpus nie posiadał i wówczas zdawał się być skazany na

⁷¹ AIPMS, sygn. A.XII.23/4, *Directive Governing the Future Employment of the Polish Land Forces*.

⁷² Por. M. Szczurowski, *Artyleria...*, s. 313–314.

redukcję organizacyjną. NW dokonał ponadto ustaleń odnośnie do wysłania na teren operacyjny zrazu jednej wzmocnionej dywizji, jako czołowej formacji korpusu, a w ślad za nią reszty, po czym korpus miał działać jako całość, bez względu na wymagania operacyjne⁷³.

Przeniesienie 2 Korpusu do Egiptu, w przewidywaniu włączenia go do działań we Włoszech, oznaczało faktyczne rozwiązanie armii⁷⁴.

Brytyjczykom zależało, aby APW w możliwie jak najkrótszym czasie osiągnęła zdolność bojową przynajmniej do obrony pól naftowych na Bliskim Wschodzie. W tym celu udzielali wszelkiej pomocy w zakresie szkolenia wojsk polskich, wręcz inspirowali w szybkim osiągnięciu gotowości do walki, a kiedy niemrawość polskiego dowództwa doprowadziła do braku postępów w tej dziedzinie, przejęli inicjatywę i kierownictwo nad szkoleniem APW.

Podjmując próbę zbilansowania przebiegu i stanu wyszkolenia APW (2 KP) przed wyruszeniem na front włoski, rozpocząć należy od stwierdzenia, że w szkoleniu tym wyodrębniają się następujące po sobie fazy – okresy szkoleniowe.

Pierwsza faza szkolenia armii obejmowała okres od 1 listopada 1942 r. do 1 czerwca 1943 r. Był to czas, w którym oddziały APW generalnie stacjonowały w rejonie Qizil Ribat-Khanaqin. W tej fazie dają się wyodrębnić trzy okresy szkolenia.

Okres wstępny od 1 listopada do 1 grudnia 1942 r. przeznaczony był głównie na sprawy reorganizacji oddziałów przybyłych ze Związku Sowieckiego i Palestyny, przygotowanie do leży zimowych oraz prace przygotowawcze do rozpoczęcia szkolenia.

W pierwszym okresie od 1 grudnia 1942 r. do 15 stycznia 1943 r. rozpoczęto w armii szkolenie, w szczególności zaś szkolenie kierowców oraz kadry dowódczej (oficerów), głównie w zakresie szkolenia techniczno-motorowego i opanowania zasad budowy, eksploatacji i użycia w walce nowych rodzajów uzbrojenia oraz nauki nowych, brytyjskich regulaminów walki. Równocześnie rozpoczęło się szkolenie podoficerów, przede wszystkim techniczno-motorowe i instruktorskie. Kursy doskonalące dla młodszej kadry dowódczej nie tylko podnosiły ich poziom wyszkolenia, ale również stanowiły podstawę do selekcji najbardziej zdolnych i predysponowanych do określonych funkcji w pododdziałach. Pierwszy okres charakteryzował się również rozpoczęciem szkolenia szeregowych,

⁷³ *Ibidem*, s. 314.

⁷⁴ T. Felsztyn, *Dzieje 2 Korpusu*, Londyn 1947, s. 19.

w pierwszej kolejności kandydatów na kierowców i mechaników oraz szkoleniem na szczeblu drużyny (działonu).

W drugim okresie od 15 stycznia do 15 marca 1943 r., rozpoczęto szkolenie etatowych sztabów i pocztów dowódców. W dalszym ciągu trwało szkolenie doskonalące oficerów i podchorążych, ze szczególnym priorytetem dla szkolenia techniczno-motorowego. Natomiast w tym okresie w zasadzie zostało zakończone szkolenie doskonalące podoficerów. W tym okresie w pododdziałach zakończono szkolenie większości specjalistów oraz przystąpiono do zajęć na szczeblu kompanii (baterii).

W trzecim okresie od 15 marca do 1 czerwca 1943 r. miały miejsce przede wszystkim szkolenie i ćwiczenia na szczeblu batalionu i pułku. Był to czas, w którym odbyły się pierwsze zajęcia w ramach współdziałania broni i pierwsze strzelania broni połączonych. Podkreślić trzeba, że pierwsza faza szkolenia nie dotyczyła 3 DSK, która szkoliła się według innego cyklu.

Druga faza to okres od 1 czerwca do 15 sierpnia 1943 r., kiedy to wydzielone z APW oddziały 2 KP stacjonowały w rejonie Kirkuku w Północnym Iraku. W tym czasie zajęto się przede wszystkim szkoleniem sztabów na szczeblu brygada-pułk, a w następnej kolejności na szczeblu dywizji. To ostatnie zamierzenie nie przyniosło spodziewanych wyników, szczególnie w zakresie ćwiczeń z wojskami.

Z kolei w tej fazie do czynników hamujących pracę szkoleniową zaliczyć należy m. in. dwukrotną zmianę miejsca postoju 2 Korpusu, najpierw z Qizil Ribat do Północnego Iraku, a następnie z rejonu Kirkuku do Palestyny. Klimat sprawił, że wśród szeregowych nastąpiły nawroty malarii. W niektórych jednostkach dotknęły one ok. 50% stanów osobowych pułków. Tropikalne upały panujące w Iraku od połowy lipca do końca sierpnia spowodowały, że ilość zajęć została ograniczona do 2-4 godzin dziennie.

Trzecia faza szkolenia jednostek APW obejmuje okres od 1 września 1943 r. do 1 czerwca 1944 r., kiedy to oddziały stacjonowały głównie w Palestynie.

Ogólny cel szkolenia w tej fazie sprowadzał się do osiągnięcia, pod względem wyszkolenia, pełnej gotowości bojowej przez cały 2 Korpus. W jednostkach cel ten miał być osiągnięty przede wszystkim poprzez ostateczne zgranie i doskonalenie w zakresie przyszłej pracy bojowej dowództw i sztabów pułków, dywizyjnych i sztabu korpusu; szkolenie dowódców, szczególnie w zakresie dowodzenia jednostkami od batalionu w górę oraz w zakresie współpracy z dowódcami broni wspieranych; w odniesieniu do stanów osobowych zwracano uwagę na umiejętność kierowania pojazdami oraz manew-

rowania kolumnami zmechanizowanymi. Planowano też definitywnie zakończyć to szkolenie specjalistów, które z różnych przyczyn było opóźnione.

Wobec powstałych w Iraku opóźnień w stosunku do harmonogramu szkolenia sporządzonego przez dowództwo brytyjskie trzecia faza szkolenia w Palestynie była okresem najbardziej wyťažonej pracy. W praktyce dopiero wówczas przerobiono większość ćwiczeń taktycznych wzmocnionego batalionu i praktycznie wszystkie ćwiczenia od szczebla brygady w górę.

Koniec listopada 1943 r. to w zasadzie koniec szkolenia 2 Korpusu jako całości. W czasie, kiedy większość jednostek zaczęła odchodzić do Egiptu, a następnie konwojami morskimi przeprować się do Włoch, jeszcze tylko pojedyncze jednostki przebywały na szkoleniu górskim w Libanie.

24 listopada 1943 r. Oddział Operacyjny Dowództwa 2 KP sporządził *Sprawozdanie z przebiegu i stanu wyszkolenia 2 Korpusu*⁷⁵. Ocena dowództwa korpusu wydaje się być ostrożna i realna w stosunku do stopnia wyszkolenia poszczególnych Wielkich Jednostek, rodzajów broni i służb.

I tak 3 DSK do osiągnięcia pełnej gotowości bojowej potrzebowała jeszcze ok. 6 tygodni od chwili, kiedy otrzyma resztę wyposażenia, przestrelana zastanie nowa broń i zakończone zostanie szkolenie pewnej grupy specjalistów; 5 KDP, zdaniem sztabu korpusu, powinna również osiągnąć gotowość bojową w okresie 6 tygodni, po spełnieniu podobnych warunków jak dywizja karpacka; 2 Grupa Artylerii prezentowała dobre wyszkolenie techniczne, wymagała jednak doskonalenia w zakresie współpracy z piechotą, pułkami rozpoznawczymi, lotnictwem i 2 Brygadą Czołgów⁷⁶.

Poza brakami w wyposażeniu, które usuwano przede wszystkim w grudniu 1943 r. podczas postoju korpusu w Egipcie, a następnie na początku 1944 r., po przerzuceniu poszczególnych oddziałów do Włoch, niedociągnięcia szkoleniowe generalnie nie stanowiły przeszkody w planowaniu – bliskiego w czasie – użycia korpusu w walkach na froncie. Po stosunkowo długim okresie szkolenia wyłoniony z APW 2 Korpus osiągnął w listopadzie 1943 r. poziom, który zdaniem dowództwa brytyjskiego dopuszczał użycie go w działaniach bojowych.

⁷⁵ *Ibidem.*

⁷⁶ *Ibidem.*

History of the Polish Army in the East in 1942–1943

Results of investigations above history of the Polish Armed Forces (PAF) in the West was possible to recognize only behind further advanced studies. History of the Polish Army in the East (PAE) introduces modest among others. Lack is introducing study comprehensive history and part which this operational unit played in the World War II. Source base to histories PAE is rich and it is first of all in gen. Sikorski Archive of Polish Institute and Museum in London. Examined archival sources authorize author to performance of hitherto having exist settlements regarding the history of the PAE in years 1942–1943.

The article touched problem of organization and training – after evacuation Polish Army in the East from Soviet Union. The Army was organized in constantly changing circumstances of organizational concept and plans, regarding a range of ways of how to use the Army in planned operations with the Allies in years 1943–1944. Moreover the Army was created in no best internal atmosphere among soldiers, what in special way compromised the Polish Armed Forces in eyes of our Allies. Also we have to consider bad physical condition of soldiers evacuated from the USSR and bad climatic conditions, in which it came to train the Army and to fulfill duty by service close to oil pipelines.

In such circumstances it came to organize, train and prepare the Army to fight, from which the structures of 2 Polish Corps appeared. Training effort, which the article dedicated particularly much place, concentrated first of all on control new generation equipment sent from British and American deliveries as well as on problem of training thousands' drivers and operators mechanics of vehicles almost in full motorized Army.